

Sygn. akt XVII AmC 1834/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Iwaszko

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 lutego 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Stowarzyszenia (...) w K.

przeciwko Fundacji (...) w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu Fundacji (...) w W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: "Nie odpowiadamy za opóźnienia w dostawie przesyłek przez Poczta Polska."

2. zasądza od pozwanego Fundacji (...) w W. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...)

(...) w K. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje pobrać od pozwanego Fundacji (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), kwotę 600 (sześćset) złotych, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego Fundacji (...) w W..

SSO Anna Iwaszko

sygn. akt XVII AmC 1834 / 12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-03-16 powód – Stowarzyszenie (...) w K. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Nie odpowiadamy za opóźnienia w dostawie przesyłek przez Poczta Polska."

zawartego w pkt. 6 wzorca umowy „Regulamin zakupów”, którym posługuje się pozwany – Fundacja (...) w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej określonej właściwymi przepisami.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem [http://www.\(...\).pl](http://www.(...).pl).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały

sformułowane w sposób jednoznaczny. Nadto powód wskazał na istnienie podobnych postanowień w rejestrze prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się odrzucenia pozwu i wniósł o zasądzenie kosztów procesu, bądź ewentualnie nieobciążania nimi pozwanego na wypadek uwzględnienia powództwa.

Pozwany podniósł, iż powód nie wykazał swojej legitymacji procesowej do występowania w niniejszym postępowaniu oraz argumentował, że zaniechał stosowania spornego postanowienia. Nadto poddał w wątpliwość moc dowodową załączonego do pozwu wydruku komputerowego „Regulaminu zakupów”, który w jego opinii nie może stanowić dowodu na okoliczność, iż pozwany posługuje się przedmiotowym wzorcem. Wskazując na istnienie tożsamyh wpisów w rejestrze klauzul niedozwolonych podniósł kwestię skutków rozszerzonej mocy wiążącej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, a w konsekwencji wskazał na konieczność odrzucenia pozwu. Wreszcie pozwany zwrócił uwagę na fakt, że powód nie kontaktował się z nim przed wytoczeniem powództwa i nigdy nie sygnalizował, że kwestionowany zapis stanowi klauzulę abuzywną, nie wezwał go również do zmiany kwestionowanego zapisu. Wobec tego poddał on w wątpliwość rzeczywiste intencje, którymi kieruje się powód w niniejszym postępowaniu.

Pismem z dnia 2012-06-25 (data z pisma) powód odniósł się do zarzutów pozwanego wskazując, iż przedmiotowy regulamin został przez niego pobrany w dniu 2011-11-06 i zapisany na trwałym nośniku danych. Nawiązując zaś do zarzutu rozszerzonej prawomocności wyroku uwzględniającego powództwo powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego potwierdzającą możliwość wytoczenia niniejszego powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany Fundacja (...) prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży detalicznej herbat i akcesoriów do parzenia herbaty za pośrednictwem prowadzonej przez niego strony internetowej. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin zakupów”, zawierającym postanowienie, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. „Nie odpowiadamy za opóźnienia w dostawie przesyłek przez Poczta Polska”.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia stron zawarte w przedłożonych przez nie pismach procesowych oraz dokumenty złożone do akt sprawy, w szczególności załączony do pozwu wydruk komputerowy strony internetowej, na której zamieszczono sporny wzorzec.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione przed 3 maja 2012r.tj. przed zmianą przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego, zastosowanie w niniejszej sprawie miały przepisy KPC obowiązujące w dacie wniesienia pozwu.

Okolicznością sporną między stronami było, czy pozwany posługiwał się spornym postanowieniem w terminie 6 miesięcy przed dniem wniesienia powództwa.

Sąd ocenił za wiarygodne twierdzenia strony powodowej dotyczące okoliczności daty posługiwania się przedmiotowym wzorcem umowy przez pozwanego. Twierdzenia te należało uznać za dostatecznie udowodnione wobec przedłożenia przez powoda wydruku komputerowego strony internetowej pozwanego, na której opublikowano wzorzec zawierający kwestionowane postanowienie. Dodać przy tym należy, iż pozwany w żadnym fragmencie wniesionego przez niego pisma – odpowiedzi na pozew – nie stwierdził w sposób kategoryczny, iż przedmiotowego

wzorca nie stosował w terminie, o którym mowa w art. 479[39] kpc. Pozwany sam stwierdza, iż zaniechał stosowania postanowienia zakwestionowanego przez powoda, co potwierdza, iż posługiwał się nim w obrocie z konsumentami.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, wskazać należy, że tzw. rozszerzona prawomocność orzeczeń tutejszego Sądu oznacza, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a także inne osoby (art. 479[43] w związku z art. 365 kpc). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 2008-10-07 (III CZP 80/08) abstrakcyjna kontrola postanowień wzorca umowy dokonywana przez SOKiK nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu – wydany w toku postępowania wyrok dotyczy postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle. Odmierna interpretacja budzi poważne wątpliwości, gdyż stanowi ograniczenie prawa do obrony, a co za tym idzie realizacji prawa do sądu. W konsekwencji należy uznać, że rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Sąd Najwyższy opowiedział się zatem za przyjęciem, na gruncie art. 479[43] kpc, jednostronnie rozszerzonej prawomocności materialnej orzeczenia, tj. tylko na rzecz wszelkich osób, a nie przeciw wszelkim osobom. Sąd orzekający w tej sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w powyższej uchwale. Potwierdza je również praktyka orzecznicza Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (por. np. wyrok z dn. 2005-08-22., sygn. akt XVII AmA 21/05; z dnia 2005-03-07, sygn. akt XVII AmA 6/04) oraz Sądu Apelacyjnego (por. np. wyrok SA w Warszawie z dnia 2010-12-10., sygn. akt VI ACa 500/10).

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej do wytoczenia powództwa wskazać należy co następuje. Zgodnie z art. 479[38] kpc, z powództwem w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wystąpić, między innymi, organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Z załączonego do pozwu regulaminu stowarzyszenia zwykłego - Stowarzyszenie (...), wynika jednoznacznie, że jednym z celów działania powodowego Stowarzyszenia jest działanie na rzecz popularyzacji kultury prawnej w obrocie konsumenckim, ze szczególnym uwzględnieniem handlu internetowego. W ocenie Sądu, jest to wystarczające do uznania wykazania przez powoda jego legitymacji procesowej w sprawie.

Zarzut braku wcześniejszego wezwania strony pozwanej do zaniechania stosowania kwestionowanych zapisów wzorca, jako stanowiących niedozwolone klauzule jest na gruncie przedmiotowej sprawy bezzasadny. Z uwagi na charakter roszczeń powoda art. 479[12] § 2 kpc nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Zgodnie z tym przepisem w sprawach gospodarczych powód powinien dołączyć do pozwu odpis wezwania do dobrowolnego spełnienia żądania wraz z dowodem doręczenia albo wysłania go pozwanemu oraz odpisy pism świadczących o próbie wyjaśnienia spornych kwestii w drodze rokowań. Przepis ten jest jednak wyłączony w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przez art. 479[37] kpc.

Nieistotna procesowo jest okoliczność, że pozwany zaprzestał stosowania przedmiotowego postanowienia po wniesieniu pozwu. W świetle art. 479[40] kpc, a zwłaszcza 479[39] kpc widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczynania i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania takiego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie stosowania go z mocą wiążącą wobec osób trzecich.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego towarów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwany jest także, by pozwany przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z wyłączeniem odpowiedzialności za podmioty, za pomocą których pozwany wykonuje swoje zobowiązanie.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

W niniejszej sprawie naruszenie interesu konsumenta przejawia się przede wszystkim w sferze ekonomicznej. Konsument, pomimo iż zapłacił cenę za towar oferowany przez przedsiębiorcę, może otrzymać świadczenie wzajemne z dużym, nieuzasadnionym opóźnieniem, ponieważ jego kontrahent przewidział zwolnienie się od odpowiedzialności za opóźnienia w dostawie towaru, jeżeli wynikną one z winy profesjonalisty, za pomocą którego pozwany wykonuje swoje świadczenie. Zapis ten stanowi potencjalne uszczerpkowanie majątku konsumenta i wyłączenie

możliwości dochodzenia zwrotu spełnionego świadczenia, bądź odszkodowania w przewidzianej prawem wysokości, za nienależyte wykonanie świadczenia.

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy (...). Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 21 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności uzależniają odpowiedzialność przedsiębiorcy od wykonania zobowiązań przez osoby, za pośrednictwem których wykonuje swoje zobowiązanie.

Powszechnie przyjętą praktyką w przypadku prowadzenia sprzedaży towarów za pośrednictwem Internetu jest przekazywanie polecenia ich dostarczenia wyspecjalizowanym podmiotom, realizującym usługi pocztowe lub kurierskie. Jest to zgodne z postanowieniami art. 356 § 1 kc, zgodnie z którym wierzyciel może żądać osobistego świadczenia dłużnika tylko wtedy, gdy to wynika z treści czynności prawnej, z ustawy albo z właściwości świadczenia. Zasady odpowiedzialności za działania osób, którymi przedsiębiorca posługuje się realizując swoje zobowiązanie, uregulowane są w sposób wyważony w przepisach powszechnie obowiązujących, przede wszystkim w art. 474 kc, zgodnie z którym dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonuje.

Omawiany zapis zawęża tę odpowiedzialność w sposób nadmierny. Jak wyjaśniono powyżej świadczenie pozwanego jest spełnione w momencie, kiedy konsument otrzyma towar. Niedopuszczalne jest postanowienie wzorca umowy prowadzące do sytuacji, w której z tytułu nieotrzymania lub bardzo późnego otrzymania towaru konsument musiałby dochodzić roszczeń od przedsiębiorcy pocztowego lub innego podmiotu, który przyczynił się do powstania opóźnienia. Z podmiotami takimi nie wiąże konsumenta żaden stosunek umowny. Łączyłby się z tym zatem szereg praktycznych trudności, poczynając od ustalenia, który podmiot ponosi odpowiedzialność w sytuacji braku jakichkolwiek dokumentów. To pozwany decyduje, w jaki sposób zorganizowana jest jego działalność i komu zleca poszczególne czynności. Dlatego w omawianej sytuacji niedopuszczalne jest wyłączenie lub ograniczanie odpowiedzialności za wykonanie zobowiązania ze względu na wadliwe działanie podmiotów świadczących usługi pocztowe.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 18 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

Podstawę prawną wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym stanowił przepis art. 479[17] § 1 kpc w zw. z art. 9 ust. 1 i art. 11 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 233 poz. 1381).

SSO Anna Iwaszko